

Sygn. akt **VIII Ua 23/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.)
<b>Sędziowie:</b>	Grażyna Łazowska Teresa Kalinka
<b>Protokolant:</b>	Ewa Gambuś

**po rozpoznaniu w dniu** 25 lipca 2019r. w Gliwicach

**sprawy z odwołania** M. L. (L.)

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**o** jednorazowe odszkodowanie

**na skutek apelacji** ubezpieczonego

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Gliwicach

**z dnia** 21 marca 2018 r. **sygn. akt** VI U 415/16

1) oddala apelację;

2) zasądza od ubezpieczonego M. L. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) sędzia Teresa Kalinka (-) sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) sędzia Grażyna Łazowska

Sygn. akt VIII Ua 23/18

## UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z 3 sierpnia 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił odwołującemu M. L. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z 20 września 2013 r.

M. L. wniósł odwołanie od ww. decyzji, żądając jej uchylenia w całości i przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z 20 września 2013 r. Ponadto, odwołujący wniósł o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Odwołujący wskazywał, że 20 września 2013 roku, na skutek niespodziewanego uruchomienia taśmociągu, na którym

wówczas się znajdował, utracił równowagę i uderzył bokiem ciała o podest. W wyniku tego zdarzenia odwołujący doznał złamania dolnego brzegu panewki stawu ramiennego prawego. Dodał, że wskutek braku reprezentacji spółki będącej jego pracodawcą w chwili ww. zdarzenia nie może skutecznie dochodzić ustalenia tego zdarzenia za wypadek przy pracy i nakazania sporządzenia protokołu powypadkowego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy domagał się jego oddalenia podnosząc, że zaskarżona decyzja wydana została na podstawie art. 22 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, który stanowi, że odmawia się przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego m.in. w przypadku nieprzedstawienia protokołu powypadkowego lub karty wypadku. Tymczasem odwołujący w toku postępowania administracyjnego złożył kserokopię karty wypadku w drodze do pracy, a tego typu wypadek nie uprawnia do jednorazowego odszkodowania.

Wyrokiem z 21 marca 2018 r. (VI U 415/16) Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił odwołanie .

### ***Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 20 września 2013 r. odwołujący uległ wypadkowi przy pracy na terenie Kopalni (...) Ruch (...) w R.. Tego dnia rozpoczął pracę o godzinie 6:30 na stanowisku cieśli w Przedsiębiorstwie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w M.. Z uwagi na pełnioną funkcję przodowego jego praca polegała na nadzorowaniu prac przy konserwacji taśm przenośników taśmowych.

Po zakończeniu prac ciesielskich, około godziny 14:00, odwołujący udał się wraz z pozostałymi współpracownikami w kierunku szybu. W pewnym momencie, aby dotrzeć do szybu, odwołujący wraz z pozostałymi pracownikami musiał przejść na drugą stronę chodnika, wzdłuż którego znajdował się taśmociąg. Odwołujący nie miał możliwości dojścia do szybu inną drogą. Przejście nad taśmociągiem możliwe było dzięki służącej w tym celu drewnianej kładce. Tego dnia kładka ta była jednak uszkodzona i koniecznym było bezpośrednie przejście nad taśmociągiem. Taśmociąg był wyłączony przez całą zmianę. W chwili przejścia odwołującego po taśmie taśmociągu, taśmociąg został niespodziewanie uruchomiony skutkiem czego odwołujący stracił równowagę i upadł na plecy, uderzając przy tym o pomost. Z obawy przed wciągnięciem pod spód urządzenie odwołujący chwycił się prawą ręką łańcucha i udało się mu wydostać z taśmociągu. Po wstępnym udzieleniu mu pierwszej pomocy przetransportowany został do Szpitala Miejskiego w Z..

Na izbie przyjęć zdiagnozowano u odwołującego złamanie dolnego brzegu panewki stawu ramiennego prawego, a także podejrzenie zwichnięcia stawu ramiennego.

Pracodawca odwołującego sporządził kartę wypadku w drodze z pracy wskazując w niej, że w dniu 20 września 2013 r. odwołujący doznał wypadku w drodze z pracy do domu wskazując w niej, że odwołujący - na terenie parkingu przyzakładowego, w obrębie którego przechodził po zakończeniu pracy – potknął się o krawężnik chodnika i upadł na prawą ręką doznając urazu.

K. G. i T. K. – pracownicy pracujący z odwołującym w dniu 20 września 2013 r. – zeznali jako naoczni świadkowie, w toku postępowania prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Mysłowicach z powództwa M. L. przeciwko Przedsiębiorstwu (...) S.A. w M. o ustalenie wypadku przy pracy, m.in. że 20 września 2013 r., odwołujący upadł podczas przechodzenia przez taśmociąg, uderzając ciałem o pomost i upadając na taśmociąg.

Biegli traumatolog R. H. i neurolog M. W. – po przeprowadzeniu badania fizykalnego i zapoznaniu się z dostępną dokumentacją medyczną - stwierdzili, że na skutek zdarzenia z 20 września 2013 r. odwołujący doznał urazu stawu barkowego prawego ze złamaniem brzegu dolnego panewki stawu, który nie zostawił utrwalonych następstw pourazowych. Obrażenie to nie spowodowało żadnych możliwych do stwierdzenia trwałych następstw upośledzających funkcję stawu barkowego prawego. Tym samym brak jest podstaw do stwierdzenia u odwołującego trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Świadczy o tym krótkotrwałość leczenia pourazowego oraz fakt odzyskania przez odwołującego zdolności do pracy już 25 października 2013 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie: opinii biegłego R. H. i M. W. k. 55-56, opinii uzupełniającej R. H. i M. W. k. 68-68v, akt orzeczniczych, zeznań świadka T. K. k. 25v-26, przesłuchania powoda k. 26v-27, wydruków protokołu rozprawy SR w Mysłowicach (sygn. akt IV P 389/15 k. 48 – 51).

Sąd I instancji w całości podzielił opinie biegłych R. H. i M. W.. Wskazał, że opinie te zostały wydane na podstawie dokumentacji medycznej, przeprowadzonych badań oraz w oparciu o wiedzę specjalistyczną. W ocenie Sądu Rejonowego zwierają jednoznaczne, stanowcze wnioski dotyczące istoty sprawy oraz prezentują uzasadniające je wyniki badań oraz adekwatną w tej mierze argumentację. W związku z tym Sąd Rejonowy uznał wniosek strony odwołującej się o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnych biegłych z zakresu medycyny za bezzasadny. Dodał nadto, że wskazywane przez pełnomocnika okoliczności, które jego zdaniem winny zostać ustalone w oparciu o kolejną opinię biegłych, wykraczały poza przedmiot niniejszego postępowania.

### **Sąd I instancji stwierdził, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.**

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia prawnego Sąd Rejonowy wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy stanowi podstawę do stwierdzenia, że zdarzenie z 20 września 2013 r. było zdarzeniem nagłym i wywołanym przez przyczynę zewnętrzną (utrata równowagi skutkująca upadkiem), miało miejsce w związku z wykonywaną przez odwołującego pracą (odwołujący, na terenie kopalni, pod ziemią wracał z miejsca wykonywania pracy w kierunku szybu) i skutkowało urazem. Oznacza to, że ww. zdarzenie stanowiło wypadek przy pracy.

Jednocześnie podkreślił, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie stanowił podstawy do stwierdzenia by ww. zdarzenie skutkowało trwałym lub długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu, co w świetle przywołanych wyżej przepisów determinuje nabycie prawa do jednorazowego odszkodowania. Sąd Rejonowy podkreślił, że z opinii biegłych jednoznacznie wynika, że zdarzenie z 20 września 2013 r. nie spowodowało trwałego naruszenia stanu zdrowia odwołującego w zakresie doznanego urazu, a skutkowało jedynie przejściowym stanem niezdolności do pracy.

Tym samym mając na uwadze powyższe okoliczności faktyczne Sąd I Instancji na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie uznając je za nieuzasadnione.

Odwołujący zaskarżył powyższy wyrok Sądu Rejonowego w całości. W apelacji rozstrzygnięciu zarzucił:

#### 1. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i dokonanie niepełnych ustaleń faktycznych w zakresie przebiegu zdarzenia z 20 września 2013 r. i jego konsekwencji dla zdrowia odwołującego, w tym pominięcie, mimo treści zeznań odwołującego i świadka oraz treści protokołów zeznań złożonych przed Sądem Rejonowym w Mysłowicach (sygn. IV P 389/15), iż odwołujący oprócz urazu stawu ramiennego prawego doznał w wypadku również urazu kręgosłupa szyjnego;
- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków odwołującego zawartych w piśmie z 21 grudnia 2017 r. o przeprowadzanie uzupełniającej opinii biegłego neurologa i ortopedy oraz przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego zakresu medycyny sądowej i uznanie, że materiał dowodowy jest kompletny i wystarczający do wydania rozstrzygnięcia w sprawie;

#### 2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 11 ust. 1-3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez nie przyznanie odwołującemu jednorazowego odszkodowania ze względu na uznanie przez Sąd I instancji, że odwołujący nie doznał stałego albo długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zakazanego wyroku, a tym samym skarżonej decyzji i przyznanie odwołującemu jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.**

Sąd Rejonowy przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, z wyników którego wyciągnął słuszne wnioski, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, Sąd Okręgowy podziela.

W celu usunięcia wątpliwości, w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe i przeprowadził dowód z opinii biegłego specjalisty neurochirurga – neurotraumatologa, którą sporządziła dr n. med. A. D.. Na podstawie tej opinii (k. 132-137) Sąd Okręgowy ustalił, że w wyniku wypadku przy pracy z 20 września 2013 r. odwołujący doznał urazu okolicy barku prawego, natomiast nie doznał urazu odcinka szyjnego kręgosłupa, albowiem dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego wynikają ze zmian chorobowych samoistnych.

Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podzielił wnioski biegłej A. D., zgodnie z którymi nie ma możliwości, aby po istotnym urazie szyjnego odcinka kręgosłupa pacjent zgłosił się rok później do leczenia z powodu wystąpienia dolegliwości, albowiem nie ma możliwości, żeby przez tak długi okres czasu nie wystąpiły dolegliwości, które nie wymagałyby pomocy lekarza. Tymczasem odwołujący uległ wypadkowi w pracy 20 września 2013 r., a już 25 października 2013 r. wrócił do pracy. Natomiast pierwsze dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa zostały odnotowane u odwołującego dopiero 5 września 2014 r. Należy zatem zgodzić się z biegłą, iż zdiagnozowana dyskopatia szyjna ma cechy zmian samoistnych. Sąd podzielił także zdanie biegłej, iż same okoliczności wypadku przy pracy z 20 września 2013 r. przedstawione przez odwołującego i świadków, tj. utrata równowagi przez odwołującego znajdującego się na przenośniku taśmowym na skutek uruchomienia go i upadku na ten przenośnik, nie pozwalają na przyjęcie, że doszło do urazu odcinka szyjnego kręgosłupa. Biegła wskazała, że w opisanych wyżej okolicznościach można byłoby się spodziewać – przy założeniu, że doszło do urazu odcinka szyjnego kręgosłupa – przede wszystkim poluzowanych zmian zewnętrznych (zasinienia, rany) i/lub złamań samego kręgosłupa, natomiast zmian takich nie odnotowano.

Końcowo, Sąd Okręgowy podzielił również stanowisko biegłej A. D., iż wydane w postępowaniu przed Sądem I instancji opinie biegłych sądowych z zakresu (...) były prawidłowe i miarodajne.

Przechodząc do zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutu dotyczącego naruszenia prawa procesowego tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c., w którym apelujący zaakcentował dokonanie błędnej oceny dowodów w postaci opinii biegłych.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, wyrażoną w tym przepisie, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału", a zatem jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. potwierdza zasadę swobodnej oceny dowodów, dokonywanej przez przyzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych. Ramy tej oceny wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego oraz zasadami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Zatem omawiany przepis wyznacza reguły oceny dowodów.

Zarzut apelacji dotyczący naruszenia tego przepisu nie jest uzasadniony. Dokonując oceny dowodów, w tym także opinii biegłych, Sąd I instancji zastosował zasady logicznego rozumowania i wywiódł logiczne wnioski. Z opinii

biegłych R. H. i M. W. wynikało jednoznacznie, iż brak jest podstaw do uznania, że przyczyną leczenia dolegliwości odcinka szyjnego kręgosłupa są zmiany pourazowe, ani też że leczenie to ma jakikolwiek związek przyczynowo-skutkowy z wypadkiem z 20 września 2013 r.

Powyższe potwierdziła również biegła z zakresu neurochirurgii w opinii sporządzonej w postępowaniu apelacyjnym, która zgodziła się z ww. biegłymi, że przyczyną leczenia i dolegliwości odcinka szyjnego kręgosłupa odwołującego są schorzenia i zmiany chorobowe samoistne.

Mając na uwadze powyższe, w ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego, tj. art. 11 ust. 1-3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, albowiem odwołujący nie spełniał przesłanek do przyznania mu jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 10 ust 1 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sporu.

(-) sędzia Teresa Kalinka (-) sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) sędzia Grażyna Łazowska